



1. Cel spotkania.

Celem części dyskusyjnej jest uświadomienie sobie, w oparciu o rozważania Pisma Św., że:

- Fundamentem ewangelizacji i życia duchowego jest **Jezus Chrystus i moje osobiste oddanie jego kierownictwu.**
- Zasadą wzrostu duchowego, wzrostu Królestwa Bożego, Kościoła, ewangelizacji jest **zaczynać od tego co najmniej.**

Celem części modlitewnej spotkania jest:

- Wzbudzenie żaru serca i zawierzenie w sercu wszelkich dzieł osobistych oraz publicznych Jezusowi.
- Prośba o łaskę trwania na wzór niepokalanego żywota Maryji.

2. Wprowadzenie.

Choć termin ewangelizacja jest bardzo znany, to niestety nie zawsze dobrze się określa znaczenie tego terminu i nie pamięta się, czy nie bierze pod uwagę, że posiada on różne znaczenia. W jakim zatem znaczeniu posługujemy się tym terminem?

[Spróbujmy w swobodnym dzieleniu, odnaleźć trzy podstawowe znaczenia ewangelizacji. Celem jest usystematyzowanie pojęć w trzech grupach:

1. Ewangelizacja w znaczeniu ogólnym i pełnym.

Pierwsze znaczenie terminu „ewangelizacja” możemy określić jako ogólne i pełne (Adhortacja Ewangelii nuntiandi). Ewangelizować oznacza kontynuować misję Chrystusa. Wcześniej używano w tym kontekście pojęć: „działalność misyjna” albo „działalność apostołska Kościoła”. Chrystus rozpoczynał swoją działalność, w synagodze w Nazarecie odniósł do siebie słowa proroka Izajasza: Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę (Łk 4, 18), czyli bym głosił Ewangelię. Chrystus określił tam swoje posłannictwo przekazane Mu przez Ojca jako głoszenie Ewangelii, jako ewangelizację. Dlatego możemy działalność Kościoła, która właściwie nie jest niczym innym jak tylko kontynuowaniem posłannictwa Chrystusa, również nazwać ewangelizacją. W takim rozumieniu do ewangelizacji należy także katechizacja, głoszenie kazań, sprawowanie liturgii, kierownictwo duchowe, wszystko to, co czasem określamy jako duszpasterstwo.

2. Ewangelizacja w znaczeniu ścisłym – pierwsza ewangelizacja.

Przez pierwszą ewangelizację rozumie się pierwsze głoszenie Ewangelii wobec ludzi niewierzących, wobec pogan, wobec tych, którzy jeszcze Ewangelii nie słyszeli. Celem pierwszej ewangelizacji jest doprowadzenie ludzi do wiary w Chrystusa, a to z kolei ma ich prowadzić do chrztu świętego. To znaczy, że pierwsza ewangelizacja ma miejsce przed chrztem, zanim jeszcze człowiek przez ten sakrament stanie się członkiem Kościoła.

Papież w Ewangelii nuntiandi mówi o takim znaczeniu ewangelizacji, stwierdzając, że „ewangelizację można określić jako pokazywanie Chrystusa Pana tym, którzy Go nie znają” (nr 17). Píše też, że „od samego Zesłania Ducha Świętego Kościół przyjął jako pierwszorzędną zasadę działania, otrzymaną od Założyciela, objawienie Jezusa Chrystusa i Jego Ewangelii tym, którzy ich nie znali”. I dalej stwierdza, że „to pierwsze głoszenie Jezusa Chrystusa odbywało się w rozmaity sposób, który niekiedy zwie się «preewangelizacją». Po prawdzie to już jest ewangelizacja, chociaż jeszcze początkująca i niepełna” (nr 51).

Pierwszym etapem życia chrześcijańskiego jest właśnie ewangelizacja. Każdy człowiek, który chce się stać chrześcijaninem, musi przejść przez etap ewangelizacji. Bardzo często tak bywa, że ktoś przyjął chrzest i jest praktykującym katolikiem, a właściwie nigdy nie przeżył ewangelizacji. Urodził się w rodzinie katolickiej, został ochrzczony jako dziecko, potem posłano go na naukę katechizmu, nauczył się przystępować do spowiedzi i do Komunii świętej, ale właściwie nigdy nie był ewangelizowany. To jest problem i to jest przyczyna tego, że istnieje u nas dziwne zjawisko katolików praktykujących a niewierzących. Wielu z nas chodzi zwyczajowo do kościoła, ale właściwie nie rozumie, co się tam dzieje. Nie mają bowiem żadnego bezpośredniego kontaktu z Chrystusem, nie uwierzyli w Chrystusa jako swojego Pana i Zbawiciela. Dlatego dzisiaj potrzeba ewangelizacji w tym ścisłym znaczeniu również w stosunku do ochrzczonych i praktykujących katolików.

Ta pierwsza ewangelizacja bowiem stanowi etap, który każdy powinien przejść. Ona doprowadza człowieka do wiary, ale do wiary w znaczeniu osobistego przyjęcia Chrystusa. To jest początek i fundament wszystkiego: „Jezus jest moim Panem, moim Zbawicielem”. Jeżeli nie ma tego doświadczenia wiary, to całe życie chrześcijańskie jest pozbawione fundamentu. Dlatego tak ważna jest ta pierwsza ewangelizacja. Jej wagę podkreśla także „Obrzęd chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych”, który wśród etapów katechumenatu, czyli przygotowania do chrztu, wymienia ewangelizację jako etap pierwszy i konieczny, nazywając go również prekatechumenatem (zob. Wprowadzenie teologiczne i pastoralne, nr 9).

3. Ewangelizacja w znaczeniu specjalnym.

Pojęcia ewangelizacja używa się również w znaczeniu specjalnym na oznaczenie specyficznej akcji czy działalności duszpasterskiej zmierzającej bezpośrednio do osiągnięcia celów związanych z ukazaniem powyżej etapem ewangelizacji w procesie stawania się chrześcijaninem.

Taką specyficzną działalność duszpasterską wypracowały szczególnie Kościoły protestanckie. Rozróżniają one ewangelizację indywidualną i zbiorową. Tę ostatnią dzielą na masową, obejmującą od kilku do kilkunastu tysięcy uczestników, oraz zwyczajną.



Każda ewangelizacja zbiorowa obejmuje trzy etapy: przygotowanie, nabożeństwo ewangelizacyjne oraz etap utrwalenia i pogłębienia rezultatów ewangelizacji. Same nabożeństwa ewangelizacyjne składają się z części wstępnej (modlitwy, pieśni, świadectwa), głównej (kazanie ewangelizacyjne) i końcowej (konkretne wezwanie do decyzji przyjęcia Chrystusa, do uzewnętrznienia decyzji).

W tradycji Kościoła katolickiego nieznanymi były dotychczas tego typu akcje ewangelizacyjne, temu celowi służyły misje ludowe i rekolekcje parafialne. Obecnie zaistniała potrzeba nadania tym akcjom charakteru bardziej ewangelizacyjnego. Można przy tym wykorzystać wiele doświadczeń naszych braci z innych Kościołów chrześcijańskich.

Przez rekolekcje ewangelizacyjne rozumiemy więc tradycyjne rekolekcje parafialne zorientowane ku treściom ewangelizacyjnym i wzbogacone doświadczeniami akcji ewangelizacyjnej innych Kościołów.]

3. Dzielenie Słowem Bożym.

Zobaczmy i podzielmy się tym, jak Słowo Boga działa w naszym życiu.

Słowo: Ewangelia wg Św. Marka, 4, 26-34

Przypowieść przy ziarnie

Mówił dalej: "Tak się ma sprawa z królestwem Bożym jak z człowiekiem rzucającym ziarno w ziemię. Czy śpi, czy czuwa, noca i dniem, ziarno kiełkuje i wzrasta, a on nie wie jak. Ziemia sama z siebie wydaje plon: najpierw źdźbło, potem kłos, wreszcie pełne ziarno w kłosie. A gdy zboże dojrzeje, bierze on zaraz sierp, bo nadeszła pora żniw".

Przypowieść o ziarnie gorczycy

Mówił też: "Do czego przyrównamy królestwo Boże lub w jakiej przypowieści je przedstawimy? Jest ono jak ziarno gorczycy. Kiedy się je wrzuca w ziemię, jest najmniejsze ze wszystkich nasion na ziemi. Gdy jednak zostanie zasiane, wyrasta i staje się większe od innych krzewów, wypuszcza wielkie gałęzie, tak, że ptaki mogą zakładać gniazda w jego cieniu".

a) kto głosi Słowo nie musi wiedzieć jak ono wzrasta w sercach, Bóg to wie

b) najmniejsze ziarenko może dać wielkie owoce, zaczynamy od tego co najmniejsze, Bóg zaczął od stajni, wygnania i śmierci krzyżowej

4. Część modlitewna.

- Wzbudzenie żaru serca i zawierzenie w sercu wszelkich dzieł osobistych oraz publicznych Jezusowi.
- Prośba o łaskę trwania na wzór niepokalanego żywota Maryji, to jest tak żeby nie było we mnie takiego miejsca, które nie chciałoby być oddane Bogu (kochane przez Boga)..

5. Materiały źródłowe.

Adhortacji *Evangelii nuntiandi*; Paweł VI

„Kerygmatyka” ks.F.Blachnicki str.3-6.

Katechizm Kościoła Katolickiego.



„Kerygmatyka” ks.F.Blachnicki str.3-6.

Termin „ewangelizacja”

Spójrzmy teraz na słowo „ewangelizacja”. Jest ono rzeczownikiem pochodzącym od czasownika „ewangelizować”, który w języku greckim brzmi *euangelidzo*, to znaczy: głoszę, zwiastuję, niosę dobrą nowinę. Tak więc mamy trzy pojęcia: „ewangelia”, „ewangelizować” i „ewangelizacja”. Rzeczownika „ewangelia” używamy wtedy, gdy bierzemy pod uwagę samą treść, czyli to, co jest głoszone. Gdy natomiast bierzemy pod uwagę czynność polegającą na tym, że ktoś przekazuje, głosi Ewangelię, mówimy wtedy, że on ewangelizuje. Słowo „ewangelizować” jest zatem czasownikiem pochodzącym od rzeczownika „ewangelia”. Od niego z kolei pochodzi słowo „ewangelizacja”, które jest także rzeczownikiem, ale odnoszącym się również do czynności głoszenia Ewangelii. Słowo „ewangelizacja” pochodzi więc od słów „ewangelia” i „ewangelizować”. Słowo to posiada wiele znaczeń, dlatego spróbujemy się teraz im przyjrzeć. Jest bowiem niesłychanie ważne, żeby umieć je rozróżnić i żeby w konkretnej sytuacji wiedzieć, w jakim znaczeniu używamy terminu „ewangelizacja”.

Słowo „ewangelizacja” w Kościele katolickim stało się – jak można by to określić – bardzo modne i jest szeroko stosowane stosunkowo niedawno. Zawsze mówiło się o Ewangelii, ale słowa ewangelizacja nie używano w ogóle albo używano go rzadko. Wcześniej natomiast termin ten był powszechnie stosowany w Kościołach protestanckich.

W Kościele katolickim szersze posługiwanie się pojęciem „ewangelizacja” łączy się z Soborem Watykańskim II, ale przede wszystkim z opublikowaniem w roku 1975 przez Papieża Pawła VI adhortacji apostolskiej *Evangelii nuntiandi – O głoszeniu Ewangelii w świecie współczesnym*. Ten dokument papieski jest owocem i pewnym podsumowaniem obrad Trzeciego Synodu Biskupów, który odbył się w roku 1974.

Choć od tego czasu termin ewangelizacja jest bardzo znany w Kościele katolickim, to niestety nie zawsze dobrze się określa znaczenie tego terminu i nie pamięta się, czy nie bierze pod uwagę, że posiada on różne znaczenia. W jakim zatem znaczeniu posługujemy się tym terminem? Otóż, według wspomnianego dokumentu papieskiego i na podstawie praktyki Kościoła możemy wyróżnić trzy znaczenia pojęcia „ewangelizacja”.

Ewangelizacja w znaczeniu ogólnym i pełnym

Pierwsze znaczenie terminu „ewangelizacja” możemy określić jako ogólne i pełne. W takim sensie używa tego terminu papież Paweł VI w adhortacji *Evangelii nuntiandi*. Zgodnie z takim rozumieniem tego pojęcia ewangelizować oznacza kontynuować misję Chrystusa. Wszystko, co Kościół podejmuje jako kontynuowanie, przedłużanie misji Chrystusa, określa się mianem ewangelizacja. W tym znaczeniu ten termin wyraża to samo, co termin „misja” albo też „apostolstwo”. Wcześniej właśnie używano w tym kontekście właśnie tych pojęć: „działalność misyjna” albo „działalność apostolska Kościoła”. Wszelkie więc przedłużanie w czasie posłannictwa Chrystusa i Jego działalności nazywa się „misją” lub „apostolstwem”, ale również można to określić terminem „ewangelizacja”. Warto tu zwrócić uwagę, że – jak to przedstawia św. Łukasz w swojej Ewangelii – kiedy Chrystus rozpoczął swoją działalność, w synagodze w Nazarecie odniósł do siebie słowa proroka Izajasza: *Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę* (Łk 4, 18), czyli bym głosił Ewangelię. Chrystus określił tam swoje posłannictwo przekazane Mu przez Ojca jako głoszenie Ewangelii, jako ewangelizację. Dlatego możemy działalność Kościoła, która właściwie nie jest niczym innym jak tylko kontynuowaniem posłannictwa Chrystusa, również nazwać ewangelizacją. W takim rozumieniu do ewangelizacji należy także katechizacja, głoszenie kazań, sprawowanie liturgii, kierownictwo duchowe, wszystko to, co czasem określamy jako duszpasterstwo. (Również termin „duszpasterstwo” przez jakiś okres był używany w Kościele na określenie całej działalności będącej przedłużaniem misji Chrystusa.)



W znaczeniu szerokim, pełnym ewangelizacja oznacza więc kontynuowanie całej działalności Chrystusa.

Ewangelizacja w znaczeniu ścisłym – pierwsza ewangelizacja

Istnieje też inne znaczenie słowa ewangelizacja, które można określić jako ściślejsze. Odnosi się ono do ewangelizacji rozumianej jako *pierwsza* ewangelizacja. Przez ewangelizację w tym znaczeniu rozumie się pierwsze głoszenie Ewangelii wobec ludzi niewierzących, wobec pogan, wobec tych, którzy jeszcze Ewangelii nie słyszeli. Celem pierwszej ewangelizacji jest doprowadzenie ludzi do wiary w Chrystusa, a to z kolei ma ich prowadzić do chrztu świętego. To znaczy, że pierwsza ewangelizacja ma miejsce przed chrztem, zanim jeszcze człowiek przez ten sakrament stanie się członkiem Kościoła.

Papież Paweł VI w adhortacji *Evangelii nuntiandi* mówi o takim znaczeniu ewangelizacji, stwierdzając, że „ewangelizację można określić jako pokazywanie Chrystusa Pana tym, którzy Go nie znają” (nr 17). Papież jednak mówi, że ta definicja ewangelizacji jest niepełna. Píše też, że „od samego Zestania Ducha Świętego Kościół przyjął jako pierwszorzędną zasadę działania, otrzymaną od Założyciela, objawienie Jezusa Chrystusa i Jego Ewangelii tym, którzy ich nie znali”. I dalej stwierdza, że „to pierwsze głoszenie Jezusa Chrystusa odbywało się w rozmaity sposób, który niekiedy zwie się «preewangelizacją». Po prawdzie to już jest ewangelizacja, chociaż jeszcze początkująca i niepełna” (nr 51).

Tak rozumiana ewangelizacja jest równocześnie pewnym etapem życia chrześcijańskiego, bo droga chrześcijanina, albo droga stawania się chrześcijaninem, ma pewne etapy. Pierwszym etapem jest właśnie ewangelizacja. Każdy człowiek, który chce się stać chrześcijaninem, musi przejść przez etap ewangelizacji. Tutaj musimy jednak stwierdzić, że bardzo często tak bywa, że ktoś przyjął chrzest i jest praktykującym katolikiem, a właściwie nigdy nie przeżył ewangelizacji. Urodził się w rodzinie katolickiej, został ochrzczony jako dziecko, potem posłano go na naukę katechizmu, nauczył się przystępować do spowiedzi i do Komunii świętej, ale właściwie nigdy nie był ewangelizowany. To jest problem i to jest przyczyna tego, że istnieje u nas dziwne zjawisko katolików praktykujących a niewierzących. Wielu z nich chodzi zwyczajowo do kościoła, ale właściwie nie rozumieją, co się tam dzieje. Nie mają bowiem żadnego bezpośredniego kontaktu z Chrystusem, nie uwierzyli w Chrystusa jako swojego Pana i Zbawiciela. Dlatego dzisiaj potrzeba ewangelizacji w tym ścisłym znaczeniu również w stosunku do ochrzczonych i praktykujących katolików. Ta pierwsza ewangelizacja bowiem stanowi etap, który każdy powinien przejść. Ona doprowadza człowieka do wiary, ale do wiary w znaczeniu osobistego przyjęcia Chrystusa. To jest początek i fundament wszystkiego: „Jezus jest moim Panem, moim Zbawicielem”. Jeżeli nie ma tego doświadczenia wiary, to całe życie chrześcijańskie jest pozbawione fundamentu. Dlatego tak ważna jest ta pierwsza ewangelizacja. Jej wagę podkreśla także „Obrzęd chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych”, który wśród etapów katechumenatu, czyli przygotowania do chrztu, wymienia ewangelizację jako etap pierwszy i konieczny, nazywając go również prekatechumenatem (zob. *Wprowadzenie teologiczne i pastoralne*, nr 9).

Ewangelizacja w znaczeniu specjalnym

Pojęcia ewangelizacja używa się również w znaczeniu specjalnym [od tego miejsca do końca wykładu tekst został zaczerpnięty z: ks. F. Blachnicki „Rekolekcje Ewangelizacyjne. Podręcznik” – przyp. red.] na oznaczenie specyficznej akcji czy działalności duszpasterskiej zmierzającej bezpośrednio do osiągnięcia celów związanych z ukazaniem powyżej etapem ewangelizacji w procesie stawania się chrześcijaninem.

Taką specyficzną działalność duszpasterską wypracowały szczególnie Kościoły protestanckie. Mają one wiele cennych doświadczeń w tej dziedzinie. Rozróżniają one ewangelizację indywidualną i zbiorową. Tę ostatnią dzielą na masową, obejmującą od kilku do kilkunastu tysięcy uczestników, oraz zwyczajną. Obecnie do najbardziej znanych ewangelizacji masowych należą akcje przeprowadzane przez niezwykle utalentowanego kaznodzieję Billy’ego Grahama i założone przez niego specjalne stowarzyszenie. Billy Graham wypracował metodę ewangelizacji zbiorowej, która z pewnymi zmianami jest stosowana na ogół wszędzie. Każda



ewangelizacja zbiorowa obejmuje trzy etapy: przygotowanie, nabożeństwo ewangelizacyjne oraz etap utrwalenia i pogłębienia rezultatów ewangelizacji. Same nabożeństwa ewangelizacyjne składają się z części wstępnej (modlitwy, pieśni, świadectwa), głównej (kazanie ewangelizacyjne) i końcowej (konkretne wezwanie do decyzji przyjęcia Chrystusa, do uzewnętrznienia decyzji).

W tradycji Kościoła katolickiego nieznane były dotychczas tego typu akcje ewangelizacyjne, temu celowi służyły misje ludowe i rekolekcje parafialne. Obecnie zaistniała potrzeba nadania tym akcjom charakteru bardziej ewangelizacyjnego. Można przy tym wykorzystać wiele doświadczeń naszych braci z innych Kościołów chrześcijańskich.

Przez rekolekcje ewangelizacyjne rozumiemy więc tradycyjne rekolekcje parafialne zorientowane ku treściom ewangelizacyjnym i wzbogacone doświadczeniami akcji ewangelizacyjnej innych Kościołów.